GAZETA KRAKOWSKA

Nro. 75.

W Srodę Dnia 18. Września 1805.

Z Wiednia d. 11. Września.

J. C. oraz C. Kr. Apost. Mość raczył Hrabiemu Karolowi Klan-Martinitż, kawalerowi Maltańskiemu, C. K. aktualnemu szambelanowi, Kr. Czeskiemu rządowemu radcy, nieustaiącego Czeskich stanow wydziału pierwszemu assessorowi i aktualnemu członkowi patryoczno-ekonomicznego towarzystwa, przez wzgląd na 22 letnią iego chwalebną służbę tak w sądownictwie, iako też w politycznych instancyach udzielic nayłaskawiey godność rzeczywistego Radcy.

Zasłużonego adiunkta C. K. gwiazdopatrzni w Wiedniu Tomasza Bürg, raczył J. C. K. Mość za iego przez miłość oyczyzny wprowadzenie wielu z zagranicy użytecznych rzeczy do kraiu mianować nayłaskawiey aktualnym professorem wyższey matematyki w szkole głowney, a Doktora medycyny i lekarza ubogich w Gratzu Jozefa Schöllera C. K. Radcą zdrowia i Protomedykiem w Styryi.

D. 25 Sierpnia umarł w Pradze X. Wacław Dinzenhoffe, filozofii i prawa Doktor, publiczny professor dzieiow Niemieckich i lennego prawa, referent spraw duchownych przy Gubernium, konsystoryalny Radca i Dyrektor jurydycznego wydziału, &c. w 56 roku czynnego życia swego. W młodym wieku wstąpił do zakonu Jezuitow, a po zniesieniu tego zakonu udał się do nauki prawa i postępował stopniami aż do ostatniego urzędu. Wiele wydanych przez niego pism uwiecznią iego pamiątkę w oyczyznie.

Nadgroda, którą Batawskie towarzystwo umieiętności w Harlem wyznaczyło powtornie za rozwiązanie pytania: " Względem fizyczności ognia, a mianowicie w względzie oszczędzenia palnych materyałow w różnych potrzebach, „ przyznana została nauczycielowi młodego Hrabi Taaffe w Brynie, Janowi Prechtl, autorowi pisma o błędach edukacyi.

D. 14 Sierpnia w wigiliią Wniebowzięcia Panny Maryi zgromadziło się wiele ludzi na odpust w Neustift (miasteczko w Styryi.) Trzydziestu do 40 nocowało w stodole zbudowaney na słupach nad dołem. W nocy w nay-tęższym śnie powstała burza, potem okropne przerwanie chmury. Oberwała się ziemia i pędzona wodą przywaliła stodołę, z którey 8 tylko ludzi uratowało życie, reszta przywaloną lub wodą zaloną została.

Z Petersburga d 21. Sierpnia.

Woienne uzbroienia czynione tu są z tak wielkim natężeniem i pospiechem iakich w

dziejach Rossyyskich nie ma pamiątki. Wczoray naięto bardzo wiele przewozowych statkow na rachunek skarbu.

Chorąży Gurko iest mianowany adiutantem przy Jen. iazdy Michelsonie.

Sławny Doktor Frank przyiechał tu z Wilna. Jest od Imperatora Jmć tu wezwany dla urządzenia medycznych nauk.

Przewozowy handel przez Odessę iest teraz ostatecznie urządzony.

Z Londynu d. 29. Sierpnia.

Wczoray przybito w gospodzie Loyds następuiące oznaymienie:

Z Admiralicyi d. 28. Sierpnia. "Okręt J.K. Mci Dragon, który d. 23 przybył do floty Adm. Kornwallisa, donosi, iż d. 13 t. m. napotkał przy przylądku Ortegal liniiowy okręt Fenix, Kap-Baker, który prowadził Francuzką fregatę Dydonę o 44 armatach i 300 ludziach. Zdobył ią d. 10 t. m. po tęgiey 3 godzinney walce pod 43 stopniem i 16 minutach północney szerokości, a 12 stopniem i 14 min. zachodniey długości.,,

Dydona wysłana była z Orientu do Martyniki z doniesieniem o przebyciu przez Nelsona ciśniny Gibraltarskiey, gdzie w 26 dni zabiegła. Za przybyciem połączoney nieprzyiacielskiey floty do Ferrolu posłana została na rozpoznanie.

D. 14 t. m. widziana była wielka nieprzyiacielska flota (zapewne Ferrolska) kieruiąca bieg swoy ku północno-zachodowi. Jedna iey fregata zbliżyła się do Dydony dla zobaczenia czyim była okrętem, i rozmowiwszy się potem z Dunskim okrętem powrociła do swey floty, która nazaiutrz rano z oczu zniknęła.

Powracaiąca z zachodnich Indyy nasza kupiecka flota w liczbie 120 okrętow widziana iuż była pod naszemi brzegami.

Mniemaią, że nieprzyiaciel odłoży wylądowanie do Anglii w teraźnieyszych okolicznościach. Gdy mamy teraz 170,000 regularnego woyska pod bronią, może będzie część iego do zaczepnych działań użyta. Nasze pisma mowią iuż o 50,000 woyska, które maią bydź na pewną wyprawę wysłane. Dowodzcami ich głoszą Xcia Cumberland jenerałem naczelnym. Jen. leitnanta Poultney drugim, a Xcia Cambridge trzecim w dowodztwie.

Wyspy Jersey i Gwernsey są ogłoszone w stanie woiennym.

Połowa floty Kornwallisa składa się teraz z 3 pokładowych okrętow.

O nieprzyiacielskiey Ferrolskiey i naszey pod rozkazami Kaldera flocie nie mamy dotąd dalszych wiadomości.

Niektórzy utrzymuią, że Lord Nelson który wkrotce zawdzieie swoią banderę na okręt S. Jozefa o 112 działach, obeymie znowu z nieograniczoną mocą dowodztwo na śrudziemnem morzu.

Flota Kaldera pomnożoną została, podług niektórych doniesień, aż do 25 liniiowych okrętow.

Wipis z dziennika Morning-Chronicle:

"Nie wiele tu mowią o połączonych flotach od czasu, iak prawie cała baczność publiczności zwrociła się na zamierzona od Francuzow wyprawę w celu wylądowania w połączonych królestwach. Zapewniaią, że P. Pitt wierzy teraz, iak i przedtym wierzył, iż zbliżyliśmy się do tey chwili, w której nieprzyiacielska wyprawa do kraiu naszego ma nastąpić. Mowią, iż Lord Kanclerz powiedział coś publicznie w sądzie oznaczaiącego, że taż wyprawa może przyyść do skutku. Lord Harrington obiaduiący za zwyczay u Xięcia Wallii w rocznicę urodzin iego, wymowił się od obiadu tą razą, oświadczywszy, iż a

względu na ſtan intereſſow nie może ſtanowiska swoiego woyskowego opuścić. Lecz kto mowi, iż rząd nasz dowiedział ſię, iakoby Bonaparte poſtanowił nieodmiennie przedſięwziąć wyprawę do Anglii, ten gdy ſię cożkolwiek zaſtanowi, uzna, że to nie może bydź prawdą. Mogą miniſtrowie wnoſic z rożnych okoliczności, iż coś z ſtrony iego będzie przedſięwziętym; ale potrzeba, aby im ſię Bonaparte nagle zwierzył, iżby coś pewnego w tey mierze wiedzieli. Jeźli dociekli zamiarow Bonapartego, tedy są mędrszemi teraz, aniżeli byli w ow czas, kiedy połączone floty wyszły pod żagle. Prawda, że dzienniki Paryzkie i Hollenderskie mowią raz wraz o coraz większych przygotowaniach, i na podziw zgodnie trwogę ogłaszaią; lecz czyliż nie wiemy, że iuż toż samo ze dwadzieścia razy ogłaszały? Alboż teraz dopiero maią Francuzi woysko w Hollandyi i w obozach koło Boulogne? Zdaniem ieſt naszym, iż rząd Francuzki lubi sobie czynić igraszkę z nadzwyczayney łatwowierności Anglikow, tak bardzo skłonnych do przyymowania wszelkich nowości. Prawda, iż ieſt wielkim podobieńſtwem, że Francuzi pokuszą ſie do wylądowania przed końcem woyny, chybaby Bonaparte nie upatrzył sposobu do uskutecznienia go bez żadnego niebezpieczeńſtwa. Ale gdy w rzeczy samey będzie miało przyść do wyprawy, ani wątpić, iż o niey dzienniki Paryzkie i Hollenderskie milczeć będą. Bydź nie może, aby Bonaparte nie znał wielkich przeszkod fizycznych, ktore do uprzątnienia zoſtaią. Wie, że bardzo pomyślnych okoliczności potrzeba, ażeby flotylle iego razem i zgodnie działać mogły, i że ta zgodność niepodobna; wie, że nie może ich wysłać na morze, gdy tak wyższe ſiły nasze morskie krążą po nim, a nawet i pora roku nie ieſt po temu, aby mu iakieś korzyści obiecywała. Można powiedzieć prawie z pewnością, iż trzymanie w zamknięciu wszyſtkich portow od Texlu aż do końca kraiu Francuzkiego i Hiszpańskiego trwać będzie. Eskadra ſtoiąca w Dunach ieſt zawsze w pogotowiu do wyyścia na przeciw flotyli Bulońskiey. Dni są długie, i morze w tym czaſie dosyć spokoyne, a zatym Bonaparte, iak każdy inny, ponimo nadzwyczayney śmiałości swoiey nie chciałby ſię narażać na niepożyteczne niebezpieczeńſtwo. Ile sądzić możemy z okoliczności o zamiarach Bonapartego, nie pokuſi ſię on o wylądowanie, *cożkolwiek bądź kosztuiące.* Na cożby budował i naprawiał okręty woienne, gdyby zupełnie na flotylli Bulońskiey i *na dobrym 36godzinnym wietrze polegał?* Jeſt przekonanym, że takie baśnie maią zupełny skutek, iakiego tylko żądać może, ponieważ P. Pitt, rownie iak nayoſtatnieyszy dobosz z gwardyi Cesarskiey, może bydź przez nie zwiedzionym i oszukanym. Gdyby wylądowanie mogło ſię udać, obszedłby ſię Bonaparte bez budowania woiennych okrętow; ale kazał ie budować i dopoty każe budować, aż poſtawi ſię w tym ſtanie, że będzie mógł, ieżli nie uderzyć na eskadry nasze, tedy przynaymniey trzymać ie w rożnych mieyscach na wodzy; i na ten czas to flotylla iego ſtanie ſię ſtraszną. Potrzebaby nadzwyczaynych okoliczności, ażeby flotylla Bulońska sama przez ſię działać potrafiła, a te okoliczności są prawie niepodobne. Uważaliśmy od początku teraźnieyszey woyny, że Bonaparte pilnie chodził około marynarki swoiey, i że uſiłowania iego pomyślnością uwieńczonemi zoſtały. Nie przeſtanie on działać podług tego syſtematu, i uyrzemy, że trzeba będzie zamykać bardzo mocne eskadry w Breſt, Tulonie, Ferrolu i Kadyxie, albo, że wyydą dla rozproszenia flot naszych po wszyſtkich czę-

)2(

ściach świata. Gdy się to systema nieco dałey posunie, i my będziemy musieli z tego powodu eskadry i załogi nasze po osadach podwoić, na ten czas to dopiero flotylle iego będą mogły działać. Zda'e się także, iż dopoty Bonaparte nie odważy się napaść na Angliią, dopoki nie zapewni sobie pewney i silney pomocy przez wylądowanie w Irlandyi; powiemy nawet, iż nic nie przedsięweźmie pod tym względem, aż poki nie będzie mogł zasłonić flotylli bulońskiey iaką mocną flotą. Gdyby zaś miał na chwilę wyższość w kanale, mogłby wysadzić, ileby chciał ludzi na brzegi Hrabstwa Kent i Suffex, ale nie mogłby inaczey wysłać flotylli na morze, gdzie krążą okręty nasze, bez wystawienia woyska swoiego na oczywiste niebezpieczeństwo. Głoszono, iż ministrowie myślą o pospolitym ruszeniu, ale temu nie wierzemy. Ażeby pospolite ruszenie było pożytecznym, wypada go wprzod, niż się go użyie, urządzić; lecz publiczność może osądzić, czyli czas żniwa iest dogodną porą do tego urządzenia. Wzięto także wszystkie regimenta ochotnikow w rekwizycyą; lecz ieżli ministrowie myślą użyć ochotnikow przeciw doświadczonemu nieprzyiacielowi, niechże przynaymniey raczą udać, że chcą do każdego batalionu przydać iednego lub dwoch biegłych officyerow, bo chyba szalony, albo źle życzący oyczyznie, utrzymywałby, iż można wysłać batalion ochotnikow na bitwę tyle tylko umieiący, ile się na ćwiczeniach w Hyde-Park nauczył, i chyba obrani z rozumu mogliby z iakimsiś zaufaniem walczyć pod tak godnemi śmiechu naczelnikami. „

Z Paryża d. 30. Sierpnia.

Dzisieyszy Monitor umieszcza obszerny wyrok względem woyskowego popisu: 30,000 ludzi ma bydź do czynney i tyleż do odwodowey armii dostawionych. Oba atoli kontyngensy muszą się natychmiast do armii udać.

Przed 3 dniami poiechał minister zagranicznych interessow do Boulogne.

Cesarzowa iest dziś z Plombieres w Malmaison oczekiwana. Oddział dragonii czeka na nią w Maillot dla poprowadzenia iey do letniego mieszkania.

Podług prywatnych listow z Brestu pod d. 22 t. m. przyszło przed tym portem między oddziałem Francuzkiey floty, wyszłym na uważanie, i kilku okrętami przedniey straży Angielskiey floty pod Kornwallisem do potyczki, która półtory godziny trwała, i w czasie którey przymuszony był nieprzyiaciel oddalić się. Dniem wprzody zbliżyło się kilka Angielskich okrętow do portu Bresteńskiego dla uważania naszey siły; lecz Jenerałowie Augereau i Sarazin kazali dać z twierdzy Bertheaume i batteryy tak potężnie bombami i kulami ognia, że nieprzyiaciel musiał się natychmiast oddalić. Okręt admiralski Kornwallisa naywięcey ucierpiał, gdyż pękła na nim bomba. W potyczce d. 22 przeciw przedniey straży Angielskiey dowodził z Francuzkiey strony Kontraad. Villaumez.

Jenerał Augereau powrocił tu z Brest chory.

Martynika znayduie się podług ostatnich doniesień w kwitnącym stanie. W tamteyszym porcie stało 162 kupieckich okrętow.

Francuzki korsarz Bellona o 36 armatach zabrał przed wyspą S. Heleny Angielski okręt Coldstream, przeznaczony z południowego morza do Londynu. Okręt Gilwell płynący z Bombaiu zabrany także został przez Francuzką fregatę. Obie zdobycze są bardzo bogate.

Niektorzy mowią tu o kongressie pokoiu; lecz nie wiele temu daią wiary, bardziey

spodziewaią ſię lądowey woyny. Z dworem Berlińskim, do którego Marszałek Duroc posłany został, zachodzą ważne negocyacye. Tymczasem wiele woysk, a osobliwie kilkanaście regimentow jazdy odebrały rozkaz udania ſię z wewnątrz kraiu nad Ren i już są tam w marszu.

J. C. Mość bawi ieszcze nad brzegami: d. 27 odprawił rewiią nad woyskami pod rozkazami Marszałka Davouſt przy Ambleteuse.

Mowią, iż w tym momencie część armii wyruszyła z pod Boulogne nad Ren. Główny iednak korpus nadbrzeżney armii, który po większey części wſiadł na okręty, zostaie dotąd przy Boulogne.

Do Szwaycaryi idzie także wiele woyska. Dwa regimenta jazdy udały ſię niedawno z Wersalu nad Ren.

P. Larrey głowny chirurg przy bywszey Egiptskiey armii, który niedawno wezwany został od Cesarza do Boulogne, wysłał już swoie bagaże do Strazburga.

Wyszła z Genui flotyla pod dowodztwem P. Hieronima Bonapartego, z 3 fregat i kilku korwet złożona, przybyła już do Tulonu, gdzie uzbroią ſię nowa eskadra.

Wyprowadzanie mułow zakazane zostało z Genueńskiego kraiu do wszyſtkich innych kraiow wyiąwszy Francyą.

Pani Blanchard odprawiła w Tuluz trzecią powietrzną podroż. Gdy spuściła ſię na ziemię, uzbroili ſię przeſtraszeni wieśniacy w ſienne widły i inne narzędzia; lecz na rozumne przełożenia uspokoili ſię wkrotce.

W całey Francyi obfite są urodzaie zboża.

Z Ratysbony d. 30. Sierpnia.

Przed kilku dniami przybył tu Roſſyyski poseł przy Bawarskim dworze Baron Bühler z Karlsbadu. Lubo postanowił tu parę tygodni zabawić, za odebraniem iednak liſtu z Monachium odmienił nagle swoy zamiar i wyiechał onegday na mieysce swoiego urzędowania.

Elektor Arcymarszałek Rzeszy ieſt tu iutro spodziewany; d. 26 wyiechał już z Asſaffenburga na Mergentheim i Tischingen.

W Bawaryi zwinęto już tegoroczne do ćwiczenia obozy. Elektor wyiedzie wkrotce do Wirzburga.

Posłowie ſtanow Rzeszy posłali sztafetami udzieloną im niedawno wiadomość o położeniu rzeczy na ſtałym lądzie przez Francuzkiego posła Bachera do swoich dworow.

Z Hagi d. 3. Września.

W Texlu wszyſtko ſię nagle odmieniło. W tym momencie, kiedy wyprawa znaydowała ſię w zupełney gotowości do wyyścia pod żagle, przybył d. 31 Sierpnia goniec z Boulogne z rozkazami, do Jen. Marmonta, ażeby woyska natychmiaſt z okrętow wyſiadły. Wyprawa przeciw Anglii ieſt więc na czas zawieszona; okoliczności ſtałego lądu są tego przyczyną. Woyska których ieſt 18,000 wyſiadaią ciągle z okrętow, i zaraz udaią ſię spiesznym marszem nad Ren, gdzie zgromadza ſię znaczna armiia. Biorą z sobą bagaże i ammunicyą. Idą 3 kolumnami, pierwsza ſtanie już iutro w Utrechtcie.

Wczoray wysłali Miniſtrowie Auſtryacki, Pruski, Heſſeński i Bawarski sztafetami wiadomość o tey ważney odmianie do swoich dworow.

Wczoray z rana przyiechał tu Rada pensyoniſta z wyższey Iſſeli. W drodze napotkał go goniec od Cesarza Napoleona wysłany. Zaraz po powrocie zwołał miniſtrow ſtanu, potem znaydował ſię na radzie ſtanu. Dziś w południe otworzył z zwyczaynemi for-

malnościami nadzwyczayne posiedzenia ciała prawodawczego.

Jenerał Miollis otrzymał dowodztwo we Włoszech, i domyślaią się, że Jen. Monet będzie dowodził pozostałemi w naszey Rzepltey Francuzkiemi woyskami.

Z Amsterdamu d. 3. Sierpnia.

Niektorzy mniemaią, że wyprawa przeciw Anglii nie iest ieszcze zupełnie odłożona, ponieważ na mieysce idących nad Ren woysk pod Jen. Marmontem, inne woyska udaią się do Helder. Woysko przeznaczone do wyprawy w Helwetsluys, ieszcze ztamtąd nie iest odwołane.

Do Korunny przyprowadzono pocztowy statek Windsor Castle, przeznaczony z Falmutu do Ameryki.

Marszałkowi Massenie przeznaczaią dowodztwo we Włoszech.

Na mieyscu Jen. Sebastiani obiął Jen. brygady Desaix dowodztwo nad woyskami wyprawy w Helwetsluys.

Hollenderskie papiery do zapłacenia po pokoiu spadły od 56 za sto na 52.

Pierwsza dywizya wysiadłych w Texlu woysk z okrętow musi d. 7 stanąć iuż w Nimwedze. W Boulogne wysiadło także wiele Francuzkich i Batawskich woysk z flotyli.

Z Berlina d. 3. Września.

D. 1 t. m. przybiegł tu Francuzki goniec z oznaymieniem, że W. Marszałek pałacowy Duroc wysłany iest w poselstwie od Cesarza Napoleona do Króla Jmci i w krótce tu przybędzie. Jakoż przybył ten nadzwyczayny poseł d. 2 i wysiadł u Francuzkiego posła P. Laforest. Podroż iego z Boulogne do Berlina nader spieszna była, gdyż d. 25 Sierpnia wyiechał z Boulogne. Wczoray rano odprawił naradzenie z naszem ministrem stanu i gabinetowym Baronem Hardemberg, a dziś miał audyencyą u Króla Jmci w Charlotenburgu, poczem iadł obiad u gabinetowego Ministra Hardenberga. Zlecenia Marszałka Duroc zdaią się bydź wielkiey wagi, i przynaymniey z wielu okoliczności domyślać się tego można.

Wczoray było Królestwo Jchmość w porcelanowey rękodzielni z Xciem Jerzym Meklenburskim, i ogląd li tam nowo zrobiony zbior wielkich wazonow naypięknieyszey roboty, który iest przeznaczony w podarunku dla wielkiego Cesarskiego dworu, i w krótce tam będzie wysłany.

Od kilku lat znayduie się w Berlinie seminarium dla missyonarzow do wewnętrzney Afryki. Angielskim kosztem iest pewna liczba Lutrow sposobiona do opowiadania Ewangelii Murzynom na brzegach Gwinei, a mianowicie Susuru w ich ięzyku.

Z Kopenhagi d. 3. Września.

Fryderyk Conink, syn tuteyszego kupca i radcy stanu, iest mianowany tuteyszym konsulem Batawskim.

Tuteyszy nauczyciel pisania wynalazł bardzo dowcipny alfabet, który z małych kresek i cyfer się składa. Używa się do tego liniiowany papier na małe kwadraty podzielony. Gdyby ten alfabet był powszechnie użyty, posłużyłby do tego, iż każdy kto czytać umie, umiałby także i pisać, nadto pisaliby wszyscy ludzie iednakowo, i nie byłoby nieczytelnego charakteru.

Następca tronu iest tu d. 15 z swoią małżonką spodziewany.

W Rossyyskich portach naymuią na rachunek rządu wiele przewozowych statkow.

Z Dorpatu d. 6. Sierpnia.

Nasza szkoła głowna otrzymała nowy dowod przychylności naszego nayłaskawszego Monarchy, wyznaczył bowiem wszystkim

professorom po 500 rubli dodatku na mieszkanie.

Jeżeliby co powiedzieć można o tem wspaniałym nowym dowodzie tego szanownego Opiekuna nauk, to chyba to, że ta nowa ofiara, która iak mowią rozciąga się na wszystkie szkoły głowne w państwie Rossyyskim i do 80,000 rubli rocznie wynosi, zrobiona iest w tym czasie, kiedy Monarcha potrzebuie pieniędzy na inne z teraźnieyszych okoliczności wynikaiące potrzeby.

Od brzegow Menu d. 31. Sierpnia.

Podług publicznych pism wysłał Elektor Wirtemberski ministra stanu Barona Normann do Monachium, taynego Radcę Wuchera do Berlina, P. Mandelslohe do innego Niemieckiego dworu, a iednego z jenerałow do Wirzburga z zleceniami ściągaiącemi się do teraźnieyszych okoliczności.

W Moguncyi oczekuią stu skazanych na galery winowaycow, ktorzy będą około nowego portu pracować.

W Bazylei rozebrano znaną galeryą, na ktorey był wymalowany taniec umarłych, a ktorey zapewne żaden wędrownik nie zaniedbał widzieć. Na tem mieyscu będzie zrobiona przechadzka.

Podrożni powracaiący z Karlsbadu zapewniaią, iż d. 26 Lipca, właśnie w dzień trzęsienia ziemi w Neapolu, zdarzył się tam osobliwszy przypadek, iż źrodło tamteyszey gorącey wody przez 6 godzin nie wytryskiwało.

D. 30 przybył Arcy Xżę Austryacki Maxymilian pod imieniem Hrabiego Burgau z Mergentheimu do Frankfortu; obeyrzał tamteysze osobliwości, potem udał się do armii.

Cesarsko-Rzymski poseł Hrabia Station przyiechał z Ratysbony do Frankfurtu.

Z Sztokolmu d. 27. Sierpnia.

Podług doniesienia z Schonen udadzą się Królestwo Jchmość około środka przyszłego miesiąca z Helsinborg na 14 dni do Bekaskog dobr Jenerała Hrabi Tolla.

Rossyyski poseł P. Alopeus powrocił iuż z Petersburga do Schonen.

Z Wenecyi d. 22. Sierpnia.

Przybył tu Kapit. Florio w ostatni poniedziałek z Korfu. Listy, które z tey wyspy odebrano, donoszą, że okręty składaiące eskadrę Rossyyską w tych okolicach wyszły pod żagle. Podług iednych płyną na przeciw konwoiowi przybywaiącemu z czarnego morza z woyskiem; podług drugich wyszły tylko na ćwiczenia morskie.

Z Medyolanu d. 22. Sierpnia.

Wicekról wydał d. 20 wyrok zakazuiący wyprowadzania z kraiu koni, mułow i innego ciągłego bydła.

Radca Guicciardi, maiący polecony sobie dozor policyi ogólney w królestwie, obiął wczoray swoie urzędowanie.

P. Aldani, minister i sekretarz stanu, wyiechał w przeszłą niedzielę do Paryża, gdzie zostawać będzie przy boku Cesarza. Poiechał także z nim P. Brunetti, bywszy prefekt Werony, który odbywać będzie urząd szefa kancelaryi.

Z Florencyi d. 17. Sierpnia.

Goniec Austryacki, bieżący z Neapolu, przywiozł nam wiadomość, że dwor opuścił tę stolicę i udał się do Palermo. Przy wyieździe tego gońca pokazał się przed Neapolem znaczny konwoy, ale nie wiedziano ieszcze do którego należy narodu.

Armiia Francuzka pod rozkazami Jen. St. Cyr zgromadziła się w obu Abruzach. Zapewniaią, że Król Jmć obu Sycyliy nie chcąc wcale należeć do zatargow między Francyą i

Anglią, oświadczył na nowo, iż chce nayściśleyszą zachować neutralność.

W tych dniach przebiegło tędy wiele gońcow z Paryża i Petersburga udaiąc się śpieszno do Neapolu.

Z Genui d. 21. Sierpnia.

Ogłoszony tu został wyrok Arcypodskarbiego zakazuiący noszenia fuzyy, pistoletow i inney ognistey broni bez wyraźnego pozwolenia. Ktokolwiek miałby przy sobie sztylet, chociażby był opatrzony paszportem pozwoleniem noszenia inney broni, będzie aresztowany i uwięziony iako podeyrzany.

Ogłoszono także wiele innych wyrokow ściągaiących się do zapisow urzędowych i względem listowey i konney poczty.

Z Berna d. 24. Sierpnia.

P. Baron Chambrier zakłada swoie mieszkanie w tem mieście, gdzie iuż dom naiął. Wczoray wyiechał do Neuchatelu.

Spodziewamy się w krotce zakazu wywożenia zboża z Szwaycaryi, który iest teraz bardzo znaczny i mógłby się stać niebezpiecznym.

Rozmaite Wiadomości.

P. Alexander Humboldt opuszcza na początku Września Rzym, i stanie przez Wiedeń i Drezno około 15 Października w Berlinie. Kopersztychy do iego podroży iuż są na ukończeniu. Wydanie swey podroży oddał zupełnie Xięgarzowi Cotta, który wspolnie z Schoel, Lerrault w Paryżu robi także Francuzką edycyą. Będzie iey do 10 tomow, i wyydzie pod tytułem: *Podroż Alexandra Humboldta i Aime Bonpland do kraiow pod Tropikami nowey ziemi.*

Ile może bydź gotowych pieniędzy w Europie?

"P. Necker wyraził w iednym dziele swoim 1775 roku, iż było we Francyi 2000 mill. gotowizny, a 2500 mill. w reście Europy; zaczem cała Europa miałaby pod ow czas 4500 mill. Od roku 1775 do 1800, potrąciwszy summy wywiezione do Azyi, i te pieniądze, które stopiono na srebra stołowe i oprawy kleynotow i rożnych innych rzeczy, mogło przybydź w gotowiznie 1200 mill. Podług więc tey rachuby, byłoby teraz w Europie 5700 mill. gotowych pieniędzy.— Zwróćmy znowu uwagę na rożne kraie, i rozłożmy między nie tę ogromną summę. Francya, wzięta w dawnych granicach, ma tylko teraz 1850 mill., a że ludność tak wziętey 26,633,000 mieszkańcow wynosi, zaczem wypada na każdego mieszkańca po 69 fr. i 75 centimow. — Ludność przyłączonego Niderlandu 2 mill. mieszkańcow wynosi, a gotowizna w pieniądzach 120 mill., przeto wypada na głowę po 61 fr. — Anglii naznaczaią 40 mill. f. szt., co uczyni 920 mill. fr., lecz między temi zaledwie 50 mill. w gotowiznie. Ludność tego kraiu wraz z Irlandyą 15,000,000 ma wynosić, więcby przypadło na głowę 60 fr. — Hollandya ma pieniędzy do 167,000,200 fran. a ludności 2,000,000, zaczem przypada na głowę 83 fr. i 60 centimow. — Hiszpaniia w roku 1724 miała tylko, podług P. Hieronima de Ustaritz, 400 mill. pieniędzy. Daymy, iż iey nic nie przybyło przez lat 80, co bydź nie może, więc gdy ma 11 mill. ludności, wypadałoby tylko na głowę 36 liw. i 7 sous.— W Portugalii iest ludności 2,500,000, zaczem w stosunku do Hiszpanii miałaby tylko w pieniądzach 90,875,000 fr. Wziąwszy ogółem powyższe kraie, maiące ludności 58,500,000, miałyby w pieniądzach 3,347,200,000 fr., a zatem pozostałoby na inne kraie Europeyskie, żywiące 96,500,000 mieszkańcow, tylko 2,152,800,000 fr., czyli po 22 liw. i 7 sous na głowę, co iest niepodobną rzeczą do prawdy.,,

DODATEK

DO № 75.

GAZETY KRAKOWSKIEY

W e Srodę Dnia 18. Września 1805.

Dalszy ciąg Wypisu z podroży do Chin.

Dnia 17 Września to iest w rocznicę urodzin Cesarza wszyscy Xiążęta i urzędnicy pałacowi, zgromadzili się w ceremonialnych ubiorach do wielkiey audyencyalney sali dla oddania winnego hołdu monarsze. Na trzech małych troynożkach stoiących przed tronem, postawiono filiżankę herbaty, drugą oliwy, trzecią ryżu, iako daninę dla prawa własności, które Cesarz miał do ziemi i iey płodow. Stary rzezaniec powiedział mi, iż mogę bydź przytomnym tey ceremonii, odbywaiącey się po całem państwie, gdzie wszyscy urzędnicy padali na twarz przed imieniem Cesarskiem, wypisanem na sztuce materyi z żółtego iedwabiu.

We dwa dni potem idąc podług zwyczaiu do sali audyencyalney, znalazłem iey drzwi zamknięte, i zastałem tam przechodzącego się starego rzezańca, który miał od nich klucze. Nie mogłem się dopytać na nikim iednego słowa. Urzędnicy przechodzili się po dziedzińcu. Wszystko wrożyło iakowyś niepomyślny wypadek. Nikt nie chciał ze mną mowić, ani mnie oświecić względem tak nadzwyczayney odmiany (*).

Niepodobna mi było tego dnia ułagodzić nieprzychylność urzędnikow dworskich, rzezańcow, ani nawet Missyonarzow. Widoczne znaki urazy rozciągały się nawet do naszego stołu, tak co do liczby, iako i do gatunku potraw. Chińczykowie tym sposobem niechęć swoię okazywać zwykli. W Gehol zdarzyło się coś podobnego. Gdy ambassador upierał się względem opuszczenia niektórych ceremoniy, natychmiast uięto mu nieco potraw, w nadziei, iż się da łatwiey nakłonić. Lecz przekonawszy się, iż to nic nie pomagało, wrocono się do dawnego sposobu, i znowu mu hoynie wszystkiego dostarczano.

Nieukontentowanie ze zdarzenia w Gehol powoli ustało, lecz uważałem, iż Xiążęta którzy w przod codziennie nas odwiedzali, więcey iuż odtąd nie przychodzili, a stary rzezaniec nazywał nas często pysznemi i uporczywemi.

26 Września Cesarz powrocił do Pekinu. Przed oddaleniem się od tych sławnych ogrodow w Yuen-min-yuen, należy o nich coś powiedzieć. Z tego wszystkiego, com o nich czytał i słyszał, porownywałem ie w moiey myśli, a nawet przenosiłem nad to wszystko, co tylko w Europie okazałego lub pięknego bydź może. lecz nigdy nie miałem sposobności dokładnego onych przeyrzenia, widząc ie tylko ukradkiem i znaywiększą ostrożnością. Nie wolno nam było przeyść nawet z naszych apartamentow do sali audyencyalney bez czuwaiących na nasze postępki dozorcow. Boiaźń, ażeby nie bydź zatrzymanym przez rzezańca lub innego urzędnika, odeymowała nam chęć przestąpienia oznaczonych granic. Niekiedy iednak odważyłem się wieczorem wyyść skrycie z mego mieszkania, i oglądać na prędce te sławne ogrody.

Mieysce, które zaymuią, iest rozległe przynaymniey na dziesięć mil Angielskich, albo około szesćdziesiąt akrow. Wielka część tey ziemi iest nieuprawna, lub zarosła lasami. Od strony naszego mieszkania rozciąga się grunt podzielony na wzgórki i na doliny, składaiące się

(*) *Przyczyna tego była, iż lord Makartney nie chciał uklęknąć przed Cesarzem.*

z laskow i łąk, podobny do naszego parku w Richemont. Więcey iednak znayduie się kanałow, rzek, sadzawek i stawow, których brzegi lubo są dziełem ludzkiey ręki, nie bywaią wykładane darniami, ani rznięte w stopnie lub na pochyłą spadzistość, lecz robione w kształt nieregularny i na pozor przypadkowy, przypominaiący wolne i śmiałe natury działanie. Ponad ieziorami zawieszone skały, a doliny lasami lub zbożem okryte, daią wygodne przed upałem schronione. W niektorych mieyscach przeznaczonych osobności i spoczynkowi, widok zdaie się więcey zaniedbanym. W sadzeniu drzew uważano nie tylko na ich wielkość, ale nawet na kolóry liści dla zrobienia zgodnieyszey harmonii. Z tego com widział, domyślam się reszty. Wszystko tam iest pośledniejsze od wyobrażenia, iakieby sobie wystawić można, podług przesadzonego opisu Chambersa. Atoli te ogrody maią w sobie wielkie piękności, i nic w nich nie widziałem, coby się nie zgadzało z naturą.

Mowią, iż maią w sobie trzydzieści mieysc rezydencyalnych dla cesarza, z których każde ma potrzebne mieszkania dla urzędnikow, i tym sposobem formuie nieiako wielką wieś. Te budowle nazywane pałacami, są znacznieyssze przez swoię liczbę, niżeli przez okazałość. Ten w którym mieszka cesarz, wyiąwszy pozłotę i świetne kolory, nie iest lepszym co do trwałości i do pozoru, iak stodoły bogatych arendarzow Angielskich. Ich apartamenta niemniey wykraczaią przeciwko proporcyom i prawidłom dobrego gustu, iak ich budowy przeciwko zasadom architektury, które u nas są nie zgwałcone Sala audyencyalna miała sto dziesięć stóp długości, czterdzieści szerokości, a dwadzieścia wysokości. Sufit upstrzony był kwadratami i cyrkułami, w dziwacznem rozłożeniu i kolorach, posadzki z szarego marmuru. Tron stał w jednym kącie sali na słupach czerwonych z drzewa Acajou, wytwornie wyrzynanych. Szczególnemi sprzętami były, para cymbałow spiżowych, dwa wielkie stoły, cztery stare naczynia z porcelany błękitney, i nieco rękopism: w drugim zaś końcu sali stół, a na nim stary zegar angielski, z napisem imienia artysty, który go robił w Londynie w XVII. wieku, a który nasz rzezaniec mienił bydź zrobionym w Chinach. Dwa okrągłe wachlarze z piór bażantow z rękoieścią hebanową, stały po obudwoch stronach tronu z napisem, który znaczył *prawdziwy*, *wielki*, *świetny*, *wspaniały*; a na spodzie wyraz *szczęśliwość*. W dziedzińcach często spostrzegać można rozmaite figury ze spiżu, lecz dziwaczne i nienaturalne. Wyiąwszy rzeźbę tronu, iedno tylko znayduie się tam dzieło konsztu, godne widzenia, to iest mur otaczaiący ogrod kwiatow: nie ustępuie on żadnemu z tych wszystkich, które tylko w Anglii w tym rodzaiu za naydoskonalsze uchodzą. (*Reszta Potem*)

CENA ZBOZ

Na targu w Krakowie d. 17. Września 1805.

Korzec Pszenicy	zł. pol.	44	do 56.
— Zyta	—	31	— 44.
— Jęczmienia	—	32	— 40½.
— Owsa	—	18	— 23.
— Grochu	—	32	— 40.
— Kaszy iaglaney	—	100	— 104.

W Wiedniu d. 7. Września.

Meca wynosząca pół korca naszego:

— Pszenicy	zł. pol.	26	do 36.
— *Zyta*	—	24	— 36.
— Jęczmienia	—	13	— 17.
— Owsa	—	11	— 17.

W Brynie d. 6. Września.

Meca Pszenicy	zł. pol.	35	do 44.
— *Zyta*	—	28	— 37.
— Jęczmienia	—	18	— 24.
— Owsa	—	12	— 16.
— Prosa	—	32	— 40.

W Gdańsku d. 26. Sierpnia.

Szefel czyli pół korca naszego w złocie hollend. (Na łaszt wchodzi 60 szefłow)

— Pszenica	zł. pol.	20	do 24.
— *Zyto*	—	15	— 16.
— Jęczmień	—	12	— 11.
— Owies	—	10	— 10.

DONIESIENIA.

Dla zadzierżawienia Propinacyi miasta Szkalmirza oznacza się termin dzień 30 7bra t. r. gdzie w tymże samym mieście licytacya odprawiać się będzie, na lat dwa od 1go 9bra 1805 do ostatniego 8bra 1807.

Co do publiczney wiadomości z tym dokładem się podaie, Pretium fiscy teyże Propinacyi iest 2510 Zł. ryń. Licytanci się maią w Vadium 251 Zł. ryń. zaopatrzyć.

Kielce d. 30 Augusta 1805.

Do ogólney podaie się wiadomości, że za wypisaną, i iuż 3ma razami bezpożytecznie upłynioną Licytacyą z rocznym Pretium fisci 300 Zł. ryń. do zaarędowania miasta Lublina cegielniow — teraz Licytacya teyże arędy cegielniow na 3 militarne następne lata, to iest: od 1go Listopada 1805, aż do ostatniego Października 1808, z zniżeniem bywszey mocno postanowioney ceny fiskalney 300 Zł. ryń. zawsze od 10 do 10 Zł. ryń. na dniu 15 Października t. r. o 9 godzinie zrana w kancellaryi Cyrkularnego Urzędu Lubelskiego agitować się będzie.

Zaczym ochotę maiący do zalicytowania teyże arędy w Lublinie znaydować się nieomieszkaią. ——

Na doniesienie Król. Węgierskiego Sztathalteratu, iż na Teresę Florek Corkę zmarłego Uilaker obywatela Stephana Florek w Neutraskim Kommitacie w Węgrzech po zmarłym iey Oycu maiątek pozostał. Przeto do powszechney wiadomości ztym dokładem podaie się aby taż Teressa Florek w przypadku wynalezienia uwiadomic aby taż do końca tego roku względem odebrania tegoż pozostałego maiątku w Uilaker w Dominium się meldowała, gdyż po upłynionym terminie legalnym Sukcessorom takowy wydany zostanie.

Lwowie d. 5 Augusta 1805

Ponieważ ogłoszony na dniu 17 Maja b. r. konkurs względem obięcia w mieście Oświecimie Syndykowstwa bezskutecznie upłynął, przeto Powtornie tenże konkurs z roczną Pensyą 300 Zło. ryń. wypisanym został, z tym wytłuszczeniem, aby kompetenci prożby swoie z allegatami na tenże urząd zalecaiącemi do Ces. Król. Cyrkularnego urzędu Myślenickiepo podali. W Krakowię d. 7 Września 1805.

W mieście Iłży przy Magistracie tamteyszym mieysce Syndyka z pensyą 400 ryń. rocznie, zawakowało. Kompetenci więc swoie prożby z potrzebnemi popieraiącemi Allegatami aż do 30 7bra r. b. do C. K. Radomskiego Cyrkularnego Urzędu podać maią.

Z C. K. Urzędu Cyrkularnego Krakowskiego d. 1 7bra 1805.

Dnia 28 Octobra r. b. we wsi Grzmiący w Cyrkule Radomskim nad Pilicą przez publiczną licytacyą pozostałe po Jenerale Madaliuskim stare wina sprzedane zostaną.

Winnicki Komornik Radomski.

Magistrat Ces. Król. Stołecznego Krakowa niniéyszym obwieszczaniem wiadomo czyni, iż na żądanie Urszuli Frystacki i sukcessorow zmarłego Jana Frystackiego, kamienica ich własna pod Nrm. 607 na ulicy Szpitalney stoiąca 2249 Zł. ryń. 10 kr. sadownie w roku 1805 oszacowana, tu w Sądzie dnia 24 Października r. b. o godzinie 3 po południu pod następuiącemi warunkami sprzedana będzie.

1. Ażeby każdy chęć kupna maiący 10 część wartości otaxowaney w zakład przed Licytacyą złożył.
2. Kupiciel resztę summy wylicytowaney odiąwszy summy widerkaffowe 975 Zł. pol. wynoszące w 14 dniach po ukończoney licytacyi do sądowego depozytu ma złożyć.

Wszyscy przeto chęć kupienia maiący wzwyż wyznaczonym mieyscu i dniu znaydować się maią.

Naostatek wszyscy wierzyciele prawo zastawu nań maiący, napominaią się, ażeby nieoczekuiąc osobnych przypozwań pretensye swoie w czasie Licytacyi do Protokołu wnieśli, gdyż inaczey na tychże co do szacunku zalicytowaney summy żaden wzgląd na potym miany nie będzie.

Gollmayer.
Hirschberg.
Kozłowski.

Z Rady Magistratu C. K. Miasta Stołecznego Krakowa.
Dnia 23. Sierpnia 1805.

Gros.

Ces. Król. Sądy Szlacheckie Krakowskie Galicyi Zachodniey oznaymuią tym Edyktem w kurateli zostaiącemu P. Kazimierzowi Xięciu Czartoryiskiemu czyli zastępcy iego P. Jozefowi Xięciu Czartoryiskiemu: że Ces. Król. Fiskus, imieniem ubogich Studentow przy kościele Panny Maryi, u sądow tych — o zapłacenie summy 30,000 zł. pol. — żałobę na niego podał i o pomoc sądu, ile sprawiedliwość wymaga, prosił.

Gdy zaś Sądy te, nie maiąc wiadomości gdzie P. Xiąże zastępca zostaie, lub czy wcale w C. K. państwach dziedzicznych znayduie się, onemuż P. zastępcy adwokata tuteyszego Billewicza z iego szkodą i iego kosztem zastępcą postanowiły, z którym proces ten stosownie do ustawy Sądowey na C. K. Państwa dziedziczne przepisaney rozpocznie się i ukończony będzie; on przeto Edyktem ninieyszym tym końcem upomina się, ażeby w czasie przyzwoitym, to iest w przeciągu 90 dni sam stanął, albo ieżeli iakie ma prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześnie przesłał, albo nakoniec innego sobie patrona obrał, tego sądom tuteyszym wymienił, i podług przepisu tych środkow prawa używał, które do obrony tey sprawy za nayskutecznieysze osądzi; inaczey bowiem wszelką niedogodność z zaniedbania wyniknąć mogącą samby sobie, podług opiewu C. K. praw przypisać był winien.

Jakob Kulczycki.
W. Lichocki.
Sterneck.

Z Rady Ces. Król. Sądow Szlacheckich Galicyi Zachodniey w Krakowie dnia 13. Sierpnia 1805.
Beck

Cesarskie i Ces. Kr. sądy Szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniey, wszystkim którym o tem wiedziec należy, Edyktem ninieyszym wiadomo czynią: że licytacya dóbr Drożejowic do massy krydalney Teodora Wojuckiego należących, przez Edykt pod dniem 1 Maia r. b. wydany na dzień 17 Września r. b rozpisana, na żądanie Jana Nepomucena Wojuckiego znakomitszego tey massy wierzyciela, iest odwołana; i że ta'a oło święta S. Jana roku przyszłego na terminie maiącym bydź przez Edykt publikowanym nastąpi.

W Krakowie dnia 26 Sierpnia 1805.

Jakob Kulczycki.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Gallicyi Zachodniey.
Elsner.

Magistrat Miasta Stołecznego Krakowa ninieyszem obwieszczeniem wiadomo czyni, iż rzeczy ruchome po niedyś Janie Gorskim i Apolonii 1go Gorskiey 2go małżeństwa Bałuzińskiey pozostałe w sukniach, stolarszczyznie i pościeli znayduiące się przez publiczną licytacyą za gotowe pieniądze tu w sądzie w dniu 30 Września r. b. i następuych, o godzinach przepisanych sprzedawane będą.

Wszyscy zatym chęć kupienia maiący maią się w mieyscu i czasie wyżey oznaczonym znaydować.

Gollmayer.
Krzyżanowski.
Łodziński.

Z Rady Magistratu C. K. Stołecznego Miasta Krakowa.
Dnia 23 miesiąca Sierpnia roku 1805.
Maiewski.

Na dniu 30 Września propinacya Kr. miasta Olkusza na rok ieden t. i od 1go 9bris 1805 aż do ostatniego 8bra 1806 na tamteyszym Ratuszu, naywięcey daiącemu przez publiczną licytacyą wypuszczona zostanie.

Urząd Kr. Węgierski uwiadomił, iż dzieciom nieiakiego Filipa Szpek, z Klarą Szaloohy od Katarzyny Szeleohy w Komitacie Mitrawskim 500 ryn. legowane zostały. Ninieyszem więc do powszechney wiadomości się podaie, że gdzieby się wspomnione dzieci znaydowali, ich lub Klarę Szaloohy uwiadomić, by ten Legat od Hrabiny Elzbiety Quadanyi odebrali.

W Lwowie d. 7 Augusta 1805.